

Wyjedźmy i wróćmy bezpiecznie

Data publikacji: 6.01.2012 16:10

Rozpoczął się pierwszy w tym roku długi weekend. Wielu kierowców wyruszyło w trasy. Policja apeluje o jazdę zgodną z przepisami ruchu drogowego i zdrowym rozsądkiem. Pamiętajmy - bezpieczeństwo na drogach zależy od nas samych.

W czasie długiego weekendu możemy spodziewać się wzmożonych kontroli na drogach. Policjanci nie tylko będą kontrolować prędkość, ale zwrócą również szczególną uwagę na stan trzeźwości kierujących.

Sprawdzany będzie stan techniczny pojazdów oraz sposób przewożenia pasażerów, zwłaszcza dzieci. Ważne, aby wszyscy uczestnicy ruchu drogowego kierując się rozsądkiem i wyobraźnią zdawali sobie sprawę z tego, że oni sami mają największy wpływ na wzajemne bezpieczeństwo na drogach.

- Na drogach pojawi się więcej funkcjonariuszy, którzy będą sprawdzać stan techniczny pojazdów, czy pasażerowie mają zapięte pasy, a także czy prowadzący auta są trzeźwi. Jednak bezpieczeństwo na drogach w głównej mierze zależy od samych kierowców, dlatego apelujemy o rozwagę, a przede wszystkim, by nie siadać za kółkiem pod wpływem alkoholu - apeluje policja - Nie będzie żadnej taryfy ulgowej dla piratów drogowych przekraczających dozwoloną prędkość czy wyprzedzających "na trzeciego". Przestrzegamy wszystkich kierowców przed zbyt dużym pośpiechem na drodze. Należy jeździć bezpiecznie, z prędkością dostosowaną do panujących warunków - natężenia ruchu, pogody, stanu nawierzchni. Przypominamy wszystkim użytkownikom dróg, także pieszym, że bezpieczeństwo na drogach zależy od nas samych - od decyzji, które podejmujemy.

Znaczny wpływ na dużą liczbę zdarzeń drogowych mają również niekorzystne zwłaszcza o tej porze roku zjawiska atmosferyczne takie jak: opady śniegu, deszczu czy marznącej mżawki. Na to nakładają się zmiany temperatur oraz szybko zapadający zmrok.

- Mokra nawierzchnia sprawia, że znacznie wydłuża się droga hamowania. Pamiętajmy: minimalna droga zatrzymania samochodu jadącego z prędkością 50 km/h wynosi około 30 metrów, a przy prędkości 100 km/h, to już 80 metrów. W czasie opadów szyby samochodu szybko się brudzą, co ma wpływ na widoczność. W takich warunkach wzrok kierowcy szybciej się męczy. Niekorzystna pogoda jest też niekiedy przyczyną złego samopoczucia i gorszej koncentracji. Zima jest okresem, kiedy zwiększa się liczba wypadków z udziałem pieszych. Po zmroku, na źle oświetlonych drogach, pieszy jest słabo widoczny. Kierowca dostrzeże go dopiero w światłach samochodu - jeśli jedzie zbyt szybko, może nie wyhamować na czas. Apelujemy do kierowców, aby zachowali ostrożność, przejeżdżając po zmroku przez małe miejscowości, szczególnie w okolicach przejść dla pieszych czy przystanków. Niezwykle ważne jest też, aby piesi, którzy muszą się poruszać jezdnią lub poboczem, nosili elementy odblaskowe, a także aby pamiętali, że choć pieszy dostrzeże samochód z dużym wyprzedzeniem, kierowca wcale nie widzi pieszego z takim samym wyprzedzeniem - Przestrzega Komenda Główna Policji.